

POSTANOWIENIE

Dnia 2 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 2 grudnia 2020 r.,
sprawy **M. F.**,
skazanej z art. 212 § 2 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej
od wyroku Sądu Okręgowego w N.
z dnia 21 listopada 2019 r., sygn. akt II Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.,
z dnia 14 grudnia 2018 r., sygn. akt II K (...),

postanowił:

- 1. pozostawić kasację bez rozpoznania w części dotyczącej utrzymania w mocy wyroku skazującego M. F. za czyn z art. 212 § 2 k.k.;**
- 2. w pozostałej części kasację oddalić jako oczywiście bezzasadną;**
- 3. zasądzić od skazanej M. F. na rzecz M. Ł. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych, tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym;**
- 4. obciążyć skazaną kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy zobligowany był w niniejszej sprawie do sporządzenia uzasadnienia postanowienia z urzędu (art. 98 § 1 k.k.) jedynie w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt 1, w którym część kasacji obrońcy skazanej M. F., dotyczącą fragmentu wyroku Sądu Okręgowego w N., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z. w zakresie skazania M. F. za czyn z art. 212 k.p.k. została pozostawiona bez rozpoznania na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. W odniesieniu do pozostałej części rozstrzygnięcia taki obowiązek nie zachodził, gdyż w przypadku oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej na posiedzeniu, uzasadnienie sporządza się na wniosek strony (art. 535 § 3 k.p.k.).

Przed przystąpieniem do merytorycznego rozpoznania kasacji, podlega ona kontroli formalnej, w tym badaniu jej dopuszczalności. Elementem tej kontroli jest ustalenie czy nie znajdują w sprawie zastosowania ograniczenia zawarte w art. 523 § 2 i 3 k.p.k., a w przypadku ich stwierdzenia, czy nie podlegają wyłączeniu na podstawie § 4 pkt 1 i 2 tego przepisu.

Taka weryfikacja przeprowadzona w niniejszej sprawie skutkowałą uznaniem, że kasacja złożona przez obrońcę M. F. od całości wyroku Sądu odwoławczego, nie była w pełnym zakresie dopuszczalna. M. F. wyrokiem Sądu I instancji została bowiem uznana za winną popełnienia czynu z art. 212 § 2 k.k., za co została jej wymierzona kara grzywny. Kasacja na korzyść może być natomiast wniesiona tylko w razie skazania za przestępstwo na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania (art. 523 § 2 k.p.k.). Zatem powyższe skazanie tego kryterium nie spełniało, przy czym nie wystąpiła przesłanka przełamująca ten limit w postaci podniesienia uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.).

Autor kasacji podniósł, że w uwarunkowaniach niniejszej sprawy, w której rozpoznaniu podlegały wzajemne oskarżenia obu stron, „zarówno uniewinnienie A.Ł. jak i skazanie M. F. są ze sobą immanentnie związane. Stwierdzenie bowiem, iż wydanie wyroku uniewinniającego było bezzasadne pociąga za sobą twierdzenie, iż skazanie było wadliwe. Gdyby bowiem Sąd Okręgowy uchylił wyrok uniewinniający, to nie mógłby utrzymać w mocy orzeczenia w zakresie skazania”. Z tego powodu skarżący wywodził uprawnienie do skutecznego wniesienia kasacji na

korzyść M. F. od skazania, mimo zaktualizowania się omówionego powyżej ograniczenia. Z takim stanowiskiem nie można się zgodzić. Niewątpliwie zachodzi ścisły związek między skazaniem M. F. i uniewinnieniem A. Ł., jednakże to nie ta wzajemna korelacja dyktuje dopuszczalność kasacji od części orzeczenia utrzymującej w mocy skazanie M. F.. Gdyby przyjąć punkt widzenia prezentowany przez obrońcę skazanej, trzeba byłoby dojść do nieakceptowanego wniosku o istnieniu innej, pozaustawowej, podstawy wyłączającej ograniczenie zawarte w art. 523 § 2 k.p.k. Dopuszczalność kasacji determinuje kształt orzeczonej w wyroku skazującym kary, zgodnie z intencją ustawodawcy, że kasacyjnemu zaskarżeniu podlegać mają sprawy, w których orzeczono kary najbardziej dolegliwe, a nie spekulowanie o treści rozstrzygnięć jakie wobec obojgu oskarżycieli prywatnych i zarazem oskarżonych mogłyby zapaść w konsekwencji rozpoznania kasacji. Wykazywanie tego rodzaju powiązania nie otwiera drogi do zaskarżenia kasacją orzeczenia odnoszącego się do skazania. Nawet, gdyby zachodziły merytoryczne przesłanki do wzruszenia wyroku w części uniewinniającej, w takim układzie procesowym w grę mogłaby wchodzić jedynie procedowanie na podstawie art. 536 k.p.k. z sięgnięciem po dyspozycję art. 435 k.p.k. Z tego ustawowego obowiązku nałożonego na Sąd kasacyjny badania sprawy w zakresie szerszym aniżeli granice zaskarżenia i podniesionych zarzutów kasacyjnych nie należy natomiast konstruować wniosku o dopuszczalności kasacji na korzyść w przypadku skazania na inną karę niż określona w art. 523 § 2 k.p.k. Gdyby przyjąć odmienne założenie, zastosowanie art. 435 k.p.k., do którego odwołuje się również i sam skarżący, byłoby zbędne.

Sąd Najwyższy pozostawia bez rozpoznania przyjętą kasację jeżeli nie odpowiada ona przepisom art. 530 § 2 k.p.k. (art. 531 § 1 k.p.k.). Jedną z tych regulacji stanowi art. 429 § 1 k.p.k., określający nieusuwalne braki warunków do przyjęcia środka zaskarżenia, do których zalicza się między innymi niedopuszczalność z mocy ustawy. W tych realiach, wobec faktu, że kasacja, co wynika zarówno z zarzutu jak i uzasadnienia (s. 2, 6-7), została wniesiona również od wyroku sądu odwoławczego utrzymującego w mocy skazanie M.F. na karę grzywny, w konsekwencji czego była niedopuszczalna.

Kierując się powyższymi względami Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 1 postanowienia.

Uzasadnienie do postanowienia pkt 2

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 14 grudnia 2018 r., sygn. II K (...), M. F. została uznana za winną tego, że w okresie od nieustalonego bliżej dnia listopada do 8 grudnia 2016 r. w Z. i W., za pośrednictwem środka masowego przekazu - sieci elektronicznej Internet i „(...)” rozpowszechniała treści zniesławiające oskarżyciela prywatnego M. Ł., informujące, że została przez niego ciężko pobita, tj. popełnienia występku z art. 212 § 2 k.k., za który wymierzona została kara grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości stawki na kwotę 10zł; na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono od oskarżonej na rzecz oskarżyciela prywatnego M. Ł. kwotę 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. zasądzono od oskarżonej koszty procesu.

Tym samym wyrokiem wzajemnie oskarżony o to, że w dniu 29 listopada 2016 r. w K. poprzez stosowanie przemocy w postaci szarpania za ramiona oraz żuchwę, duszenia i uderzania pięścią w twarz, umyślnie spowodował u M. F. obrażenia ciała w postaci krwiaka powieki górnej lewego oka, wylewu podspojówkowego lewego oka, wylewu krwawego okolicy lewego oczodołu, zasinienia 2x3cm okolicy czołowej lewej, otarcia naskórka kąta ust po prawej stronie, zasinienia 3x2cm na ramieniu prawym, zasinienia na łokciu prawej ręki, zasinienia skóry na lewym ramieniu 4x2cm, zasinienia 3x2cm w okolicy podłopatkowej lewej, zasinienia na lewym biodrze 4x2cm, stanowiące naruszenie czynności narządów ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni, tj. o występki z art. 157 § 2 k.k., M. Ł. został uniewinniony od zarzutu popełnienia powyższego czynu, a oskarżycielka prywatna została obciążona w tym zakresie kosztami procesu.

Apelację od tego wyroku złożyła obrońca oskarżonej oraz jednocześnie pełnomocnik oskarżycielki prywatnej M. F. , zaskarżając orzeczenie na korzyść oskarżonej, a zarazem oskarżycielki prywatnej w zakresie, w jakim Sąd uznał ją winną zarzucanych jej czynów oraz na niekorzyść oskarżonego M. Ł. w zakresie, w

jakim Sąd uniewinnił go od popełnienia zarzucanego mu czynu. Zarzuciła wyrokowi obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny opinii biegłego sądowego S. K. oraz złożonej przez niego na rozprawie w dniu 4 grudnia 2018 r. ustnej opinii uzupełniającej,
2. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegający na bezpodstawnym uznaniu, że oskarżony M. Ł. nie dopuścił się czynu opisanego we wzajemnym akcie oskarżenia, tj. nie zastosował wobec M. F. przemocy w postaci szarpania za ramiona oraz żuchwę, duszenia i uderzania pięścią w twarz, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w tym wyjaśnienia oskarżonej, dokumentacja medyczna, potwierdzają sprawstwo zarzucanego M. Ł. czynu, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego uniewinnienia oskarżonego M. Ł. od zarzucanego mu czynu,
3. w odniesieniu do przypisanego oskarżonej występku - obrazę prawa materialnego, tj. art. 213 § 2 pkt 2 k.k. poprzez jego niezastosowanie przy rozstrzyganiu o odpowiedzialności karnej oskarżonej i pominięcie okoliczności, że działała ona w obronie społecznie uzasadnionego interesu, a więc jej zachowanie stanowiło kontratyp opisany w ww. przepisie, co doprowadziło do niesłusznego skazania jej za czyn określony w art. 212 § 2 k.k.,
4. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 351 § 1 k.p.k. w związku z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w związku z art. 45 Konstytucji RP, albowiem w aktach sprawy brak jest zarządzenia o wyznaczeniu do prowadzenia niniejszej sprawy sędziego (SSR J. K.) zgodnego z ustawą, co oznacza, że skład został ustanowiony z naruszeniem zasad i wymogów art. 351 k.p.k., a zatem zaistniała bezwzględna podstawa uchylenia orzeczenia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

W konsekwencji autorka apelacji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie M. F. od zarzucanych jej czynów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Z., jak również wydanie orzeczenia kasatoryjnego w odniesieniu do części uniewinniającej M. Ł..

Obrońca i zarazem pełnomocnik M. Ł. złożył odpowiedź na powyższy środek odwoławczy, wnosząc o jego nieuwzględnienie i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Wyrokiem z dnia Sądu Okręgowego w N. z dnia 21 listopada 2019 r., sygn. II Ka (...), zaskarżony wyrok utrzymał w mocy oraz orzekł w przedmiocie kosztów procesu.

Od tego wyroku pełnomocnik oskarżycielki prywatnej wniósł kasację, zaskarżając go w całości, tj. zarówno w zakresie utrzymania w mocy orzeczenia w części uniewinniającej M. Ł. jak i skazania M. F. za czyn z art. 212 § 1 k.k. na karę grzywny. Zaskarżanemu wyrokowi zarzucił rażąco obrazę przez Sąd II instancji art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte, gdyż niepełne rozważenie zarzutów apelacji dotyczących obrazu art. 7 k.p.k., co miało wpływ na treść orzeczenia, albowiem doprowadziło do tego, że błędna ocena dowodów przez Sąd I instancji „przeniknęła” do orzeczenia Sądu II instancji, co w konsekwencji skutkowało niezasadnym utrzymaniem w mocy wyroku w zakresie uniewinnienia M. Ł. i wydaniem rażąco niesprawiedliwego, w rozumieniu art. 440 k.p.k., wyroku w zakresie skazania M. F..

Podnosząc powyższy zarzut, wniósł o uchylenie zaskarżanego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd odwoławczy.

W odpowiedzi na kasację obrońca M. Ł. wniósł o:

1. pozostawienie bez rozpoznania przyjętej kasacji w zakresie w jakim odnosi się ona do części wyroku Sądu II instancji, utrzymującej w mocy skazanie M.F.,
2. oddalenie kasacji w pozostałym zakresie,
3. zasądzenie na rzecz M. Ł. zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie wspomnieć jedynie należy, że słuszny był postulat co do konieczności pozostawienia bez rozpoznania kasacji we wskazanej przez obrońcę M. Ł. części. Motywy tego rozstrzygnięcia zostały przedstawione w części uzasadnienia sporządzonego z urzędu.

W odniesieniu do tej części kasacji, która podlegała merytorycznemu rozpoznaniu rozpocząć należy od poczynienia kilku uwag natury ogólnej, mających na celu przypomnienie istoty tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia przysługującego co do zasady od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Prawomocność jest cechą znamionną dla praworządnego systemu prawnego, w którym orzeczeniom sądowym kończącym rozpoznanie sprawy nadaje się charakter trwałości i pewności, stwarzając tym samym stan stabilizacji stosunków prawnych. Dlatego też podstawy kasacyjne, a więc podstawy środka zaskarżenia o charakterze nadzwyczajnym, zostały ukształtowane w taki sposób, by do ingerencji w prawomocne, ostateczne, orzeczenie dochodziło jedynie w wyjątkowych sytuacjach, obejmujących konieczność wyeliminowania z obrotu prawnego rozstrzygnięć dotkniętych najpoważniejszymi wadami procesowymi (art. 439 k.p.k.) lub innymi naruszeniami prawa zbliżonej rangi (art. 523 § 1 k.p.k.), pozostającymi w jaskrawej sprzeczności z ideą sprawiedliwego procesu. Wskazany przedmiotowy zakres zaskarżenia w powiązaniu z podstawami kasacji określonymi w art. 523 § 1 k.p.k. wyznaczają znacznie wyższy stopień sformalizowania kasacji w porównaniu ze środkiem odwoławczym, który oparty być może na dezaprobach wobec oceny dowodów oraz kontestowaniu ustaleń faktycznych. W postępowaniu kasacyjnym, a w szczególności w układzie procesowym niniejszej sprawy, w którym Sąd II instancji nie modyfikował zaskarżonego wyroku, akceptując w całej rozciągłości ustalenia poczynione przez Sąd *meriti*, możliwość kontestowania oceny materiału dowodowego, choć nie w pełni wykluczona, jest w znacznym stopniu ograniczona. Powinnością skarżącego, opierającego kasację na takim zarzucie, jest wykazanie, że Sąd odwoławczy, kontrolując instancyjnie wyrok Sądu *a quo*, dopuścił się rażącego naruszenia prawa, mogącego mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a więc np. zaakceptował orzeczenie, mimo że było następstwem oceny materiału dowodowego dokonanej z rzutującym na treść wyroku

naruszeniem reguł określonych w art. 7 k.p.k. lub też w sposób naruszający standardy rzetelnego procesu zlekceważył istotny zarzut, którego rozpoznanie nie pozostawałoby bez znaczenia dla prawidłowego wyrokowania.

Przechodząc na grunt rozpoznanej kasacji stwierdzić należy, że niewątpliwie podstawa kasacyjna została nominalnie określona w sposób poprawny. Jednakże skonfrontowanie zarzutu niepoprawnej kontroli odwoławczej i niesprostania ustawowym wymaganiom w sporządzonych motywach orzeczenia z rzeczywistą jakością tejże kontroli, dowodziło pozorności twierdzenia o naruszeniu art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. Uzewnętrzniało nadto intencje autora kasacji, które rozmięły się z ograniczeniami zawartymi w art. 519 i 523 § 1 k.p.k., wynikającymi ze specyfiki nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Dla wykazania nieprawidłowej kontroli odwoławczej nie jest wystarczające wyrażanie dezaprobaty wobec faktu, że zaaprobowany został tok rozumowania i wnioski co do oceny procesowej wartości poszczególnych dowodów, lecz wykazanie konkretnych uchybień, które, gdyby nie wystąpiły, treść zaskarżonego wyroku mogłaby być inna. Autor kasacji, dążąc do zainicjowania niedopuszczalnej na obecnym etapie dalszej instancyjnej kontroli, z tej powinności się nie wywiązał. W przeważającej części kasacji powielił bowiem zarzuty i argumentację apelacyjną, które nie pozostały poza zakresem stosownej uwagi Sądu II instancji. Konsekwentnie kontestował ocenę zeznań świadka A. Ł., zarzucając niezachowanie przez Sądy obu instancji krytycyzmu wobec ich treści, co jest twierdzeniem chybionym, gdyż akcentowane przez skarżącego rozbieżności nie zostały na żadnym etapie postępowania zignorowane (uzasadnienia Sądu I instancji – s. 14, Sądu II instancji – s. 7). Wyprowadzony bez naruszenia reguł określonych w art. 7 k.p.k. wniosek, że nie mogły mieć one wpływu na zdyskredytowanie całokształtu depozycji tego świadka, zwłaszcza, że zostały pozytywnie zweryfikowane innym obiektywnym materiałem dowodowym, nie stanowił pola do konstruowania zarzutu kasacyjnego. Skarżący wyrażał nadto dezaprobatę wobec oceny przedłożonej przez M. F. prywatnej dokumentacji lekarskiej, w odniesieniu do której Sąd Okręgowy wyraźnie i jasno wskazał, że nie podważano w toku postępowania jej rzetelności, bo przecież między innymi na jej podstawie opiniował biegły sądowy lek. S. K. (s. 6). Znaczenie tej dokumentacji dla

rozstrzygania w przedmiocie odpowiedzialności karnej M. Ł. zostało prawidłowo określone. Irrelevantnym pozostaje fakt, z jakich placówek owa dokumentacja pochodziła, wszak decydującym była jej merytoryczna zawartość przejawiająca się w tym, że nie zawierała kategoriycznych wniosków i odzwierciedlała relacje poddającej się badaniu M. F.. Za obiektywny dowód w tej mierze uznana być mogła tylko i wyłącznie opinia uzyskana w trybie procesowym od powołanego przez Sąd biegłego, co do oceny której nie można powziąć wątpliwości z punktu widzenia reguł określonych w art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k. Nie zmienia tej konstatacji fakt oczywistej omyłki pisarskiej w nazwisku biegłego (uzasadnienie s. 6).

Kasacja jednakowoż nie ograniczyła się li tylko do powtórzenia zarzutów apelacyjnych. Zawierała bowiem w zakresie dostrzeżonych mankamentów w ocenie dowodów również pewne nowe elementy, które znów konsekwentnie przekonywały, że autorowi środka zaskarżenia nie chodziło bezpośrednio o wyrok Sądu odwoławczego, lecz - wbrew art. 519 k.p.k. – orzeczenie Sądu I instancji. Chybiony okazał kierowany w stosunku do Sądu II instancji zarzut, że pewnych kwestii nie rozważył, skoro nie były one przedmiotem apelacji. Na Sądzie tym nie spoczywa obowiązek analizowania i wszechstronnej oceny całokształtu materiału dowodowego tak jak wymaga tego przepis art. 410 k.p.k., gdyż rola instancji odwoławczej sprowadza się do badania zarzutów apelacyjnych oraz wyłożenia w pisemnych motywach powodów ich uwzględnienia lub uznania za niezasadne (art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.). W świetle powyższego wywody autora kasacji odnoszące się do wadliwości oceny zeznań świadka P. R. jedynie potwierdzały powyższą tezę, że przedmiotem zaskarżenia nie było orzeczenie Sądu odwoławczego. Tak odczytać należało zarówno powyższy fragment kasacji, jak i całokształt zaprezentowanej argumentacji, która nie wykazała uchybień w sferze swobodnego uznania sędziowskiego mogących przeniknąć do zaskarżonego wyroku, natomiast forsowała własną optykę co do interpretacji poszczególnych dowodów i w rezultacie pozostających poza kognicją Sądu kasacyjnego ustaleń faktycznych.

Implikacją powyższej oceny kasacji było jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadnej. Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. M. F. została obciążona kosztami sądowymi postępowania

kasacyjnego oraz na podstawie § 11 pkt 4 ppkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800) zasądzono od niej na rzecz M. Ł. koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.